

# EDUKACJA FINANSOWA BENEFICJENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ. KONIECZNOŚĆ CZY ZBĘDNY WYSIŁEK?

FINANCIAL EDUCATION FOR WELFARE BENEFICIARIES IN POLAND.  
NECESSITY OR REDUNDANT ACTIVITY?

Mateusz Trochymiak

Wydział Socjologii, Uniwersytet Warszawski\*

ORCID: 0000-0002-4880-0977

e-mail: trochymiak.m@gmail.com

**Abstract:** Article discusses issue of professionalization of welfare assistance institutions in Poland in topic of financial education service for beneficiaries. Supporting welfare beneficiaries in making financially reasonable decisions is common practice among developed countries, where massive consumption favors consumer habits, that contribute to fall into poverty trap. Actions taken in aim to raise consumer awareness won't replace social security institutions but may have positive impact as a preventive measure. Article is based on experiences from the project "Potentials – new forms of social capital in city Przasnysz".

**Keywords:** financial education, social work, welfare assistance, poverty

**Author's affiliation:** Faculty of Sociology, University of Warsaw

**Abstrakt:** Artykuł przedstawia rozważania dotyczące potrzeby profesjonalizacji instytucji pomocy społecznej w Polsce w obszarze realizacji działań z zakresu edukacji finansowej. Wsparcie beneficjentów pomocy społecznej w podejmowaniu decyzji finansowych jest powszechną praktyką w krajach rozwiniętych, w których masowa konsumpcja przyczynia się do wykształcania ryzykownych nawyków, będących jednymi z przyczyn popadania w pułapkę ubóstwa. Działanie mające na celu podniesienie świadomości konsumenckiej nie zastąpi funkcji instytucji zabezpieczenia społecznego, aczkolwiek stanowi niezbędny element działań prewencyjnych zapobiegających pogłębianiu się zjawiska ubóstwa. Artykuł oparty jest na doświadczeniach z projektu „Potencjały – nowe formy kapitału społecznego w gminie miejskiej Przasnysz”.

**Słowa kluczowe:** edukacja finansowa, praca socjalna, pomoc społeczna, ubóstwo

## WSTĘP

Według Stanisławy Golinowskiej (2020) z początkiem XXI w. ubóstwo w Polsce przybrało cechy charakterystyczne dla krajów zmodernizowanych. Po długim okresie tranżycji, której skutkiem były trudności z za-

pewnieniem bezpieczeństwa materialnego w polskich rodzinach, sytuacja dochodowa uległa poprawie. Niebagatelny w tym udział odegrały programy socjalne oparte na transferach finansowych do gospodarstw, tj. program Rodzina 500+. W konsekwencji część rodzin doświadczających ubóstwa stała się pełnoprawnymi

\* 00-324 Warszawa, ul. Karowa 18, tel. 22 55-23-726, e-mail: socjologia@is.uw.edu.pl

konsumentami, jednak nieprzygotowanymi do unikania „pułapek” tego świata, których konsekwencje są dla nich bardziej dotkliwe niż dla pozostałych członków społeczeństwa.

W niniejszym artykule rozważam potrzebę profesjonalizacji działań instytucji pomocy społecznej w zakresie edukacji finansowej beneficjentów. Programy edukacji finansowej stały się powszechną praktyką instytucji pomocy społecznej w krajach o rozwiniętym społeczeństwie konsumpcyjnym. Z jednej strony, często są wykorzystywane jako instrument responsybilizacji, przesuwającej odpowiedzialność za radzenie sobie z konsekwencjami problemów o charakterze systemowym z instytucji państwowych na poziom rodziny i jednostki, a będącej częścią neoliberalnej wersji polityki społecznej. Z drugiej, prowadzone są działania, tj. finansowa praca socjalna, mające charakter prewencyjno-terapeutyczny, a pomagające uchronić beneficjentów przed fatalnymi w konsekwencjach decyzjami finansowymi i wesprzeć ich w rozwiązywaniu problemów będących ich rezultatem.

W tekście odpowiadam na pytanie, czy i w jakim zakresie edukacja finansowa powinna stać się częścią pracy socjalnej w Polsce. Argumentacja opiera się na doświadczeniach z projektu „Potencjały – nowe formy kapitału społecznego w gminie miejskiej Przasnysz” realizowanego w latach 2020–2021. Działania w projekcie były kierowane do rodzin z dziećmi, długotrwale korzystających ze wsparcia pomocy społecznej i obejmowały, m.in. pracę socjalną zorientowaną na poprawę gospodarowania finansami w budżecie domowym.

## RODZINY W POMOCY SPOŁECZNEJ

Z obserwacji statystyk wynika, że rodzin doświadczających ubóstwa, będących potencjalnym beneficjentem transferów z pomocy społecznej w ostatnich latach ubywa. Wskaźnik ubóstwa skrajnego, a więc miary bezpieczeństwa funkcji życiowych, dla rodzin z co najmniej jednym dzieckiem zmniejszył się z 8,8% w 2015 r. do 6,5% w 2020 r.<sup>1</sup> Jeżeli przyjrzymy się danym o beneficjentach pomocy społecznej, to zauważymy znaczną zmianę w liczbie korzystających gospodarstw co najmniej z 1 dzieckiem – w 2015 r. było ich 504 326, a w 2020 r. – 271 136.<sup>2</sup>

Odpływ rodzin z dziećmi z kategorii „najuboższych” postrzegany jest jako sukces, m.in. transferów socjalnych, w tym programu Rodzina 500+ (Jędrzejczak i Pekasiewicz, 2020). Efekty programu wpływają na wzrost konsumpcji w gospodarstwach domowych o niskich dochodach i przyczyniają się do wzrostu wydatków na potrzeby dzieci oraz rzadsze zaciąganie krótkoterminowych pożyczek (Wiśniewska, Musiał i Świecka, 2017). Opinie te podzielają również pracownicy socjalni, którzy wskazują na efekty programu 500+ jako główny powód, dla którego część rodzin przestała korzystać ze stałego finansowego wsparcia pomocy społecznej (Małecka-Tepicht, 2018; Trochymiak, 2020). Nie oznacza to jednak, że możemy mówić o osiągnięciu przez te rodziny stanu ekonomicznego usamodzielnienia. Część rodzin korzysta dalej ze wsparcia niefinansowej pomocy społecznej, np. usług opiekuńczych, usług

asystenta rodziny czy pracy socjalnej, a także z doraźnej pomocy finansowej, np. zasiłków celowych. Zmieniająca się sytuacja rodzin z dziećmi korzystających z pomocy społecznej wpłynęła na sytuację pracowników socjalnych: zabezpieczenie podstawowych potrzeb przestało być głównym problemem, a wyzwaniem stały się problemy o podłożu behawioralnym. W tym zakresie pracownicy socjalni obserwują problem nieracjonalnego gospodarowania finansami, tj. nadmierne zadłużenia gospodarstwa i nieregulowanie zobowiązań (w tym nieopłacanie rachunków, czynszów itd.), impulsywna konsumpcja, brak planowania budżetu, brak oszczędności czy marnotrawienie środków (Trochymiak, 2020). W celu zrozumienia procesów, które zachodzą na tym polu, warto poświęcić kilka uwag dotyczących problemu gospodarowania zasobami finansowymi przez osoby doświadczające ubóstwa.

## O DECYZJACH FINANSOWYCH W SYTUACJI UBÓSTWA

Psychologowie oraz ekonomiści behawioralni twierdzą, że podejmowane przez nas decyzje nigdy nie są w pełni racjonalne. Są efektem współpracy naszego refleksyjnego i świadomego „ja”, który przetwarza i analizuje informacje oraz tego emocjonalnego i automatycznego, podpowiadającego nam drogę „na skróty”, przez co oszczędzamy energię w procesie dokonywania wyboru (Thaler 2018). Zamiast o „racjonalnym” czy „nieracjonalnym” zachowaniu należałoby raczej mówić o naszych potencjałach do podejmowania decyzji w sposób bardziej „refleksyjny”, a więc taki, który wymaga przełamania nawyków i włożenia wysiłku poznawczego w proces wyboru. To z kolei jest procesem trudnym, w szczególności dla osób, które doświadczyły ubóstwa.

Badania zachowań ekonomicznych osób w sytuacji ubóstwa dowodzą, że poczucie ciągłego niedoboru uruchamia psychologiczny mechanizm „tunelowania”, który prowadzi do przekierowania większości naszych zasobów poznawczych na doświadczany problem (Mullainathan i Shafir, 2013). Jednocześnie zasoby i energia poświęcane na inne aspekty wyboru są minimalizowane, a to z kolei przekłada się na deficyty kontroli. Innymi słowy, koncentrując się zbyt długo na jednym problemie, nasza decyzyjność w sprawach pozostałych staje się domeną naszych nawyków i emocji. Ponadto długotrwałe życie w warunkach ubóstwa zwiększa podatność na stres, co z kolei prowadzi do trwałego zaburzenia mechanizmów poznawczych i utrudnia nam przełamanie nabytych nawyków (Fry, Langley i Shelton, 2017).

Wnioski naukowców behawiorystów wskazują na to, że osób doświadczających ubóstwa nie powinno się winić za podejmowane podczas tunelowania decyzje. Okoliczności, w jakich się znajdują, czynią błędy decyzyjne praktycznie niemożliwymi do uniknięcia (Mani i in., 2013). W kwestii finansów przekłada się to na niski margines błędu dla niewłaściwego lokowania środków i znaczące prawdopodobieństwo utraty kontroli nad budżetem: przekalkulowanie decyzji, poszukiwanie bardziej korzystnej alternatywy zakupu czy jego odroczenie staje się niezwykle trudne w sytuacji, kiedy

potrzeba jest silnie odczuwana, a nasze mechanizmy kontrolne osłabione. Jeżeli towarzyszy temu brak finansowego zabezpieczenia, może to ostatecznie prowadzić do dotkliwych i długofalowych konsekwencji, np. popadnięcia w spiralę zadłużenia lub nietrafioną konsumpcję.

Nie należałoby jednak stawiać znaku równości w zakresie dyspozycji jednostki do podejmowania decyzji i strategii gospodarstwa domowego. W polityce społecznej gospodarstwo domowe jest zazwyczaj konstruowane jako samodzielny podmiot decyzyjny, realizujący funkcje w sposób taki, aby zaspokajał potrzeby wszystkich członków.<sup>3</sup> Badania socjologów dowodzą jednak, że w gospodarstwach mamy do czynienia z nierównym podziałem władzy w zakresie zarządzania pieniędzmi i niektórzy z jego członków mają mniejszy wpływ na to, co się dzieje z budżetem (zob. m.in. Pahl, 1989; Vogler, 1998; Olcoń-Kubicka, 2016). Oznacza to, że potencjał do podejmowania refleksyjnych decyzji przez jednego członka gospodarstwa wcale nie musi się przekładać na strategię decyzyjną gospodarstwa.

Dostępność możliwych do obrania przez gospodarstwa domowe strategii jest uwarunkowana okolicznościami makroekonomicznymi, kontekstem społecznym, kulturowymi oraz ideologicznymi oczekiwaniami i dostępnością do zasobów (Lister, 2004). W tym zakresie szczególnie interesująca jest koncepcja subkultury ubóstwa, która wskazuje na stosowanie przez ubogich „strategii przetrwania” kształtujących zachowania ekonomiczne. Życie w subkulturze ubóstwa jest efektem zaadaptowania rodzin do sytuacji długotrwałego doświadczania deficytu wszelkich produktów i zasobów. Decyzje o konsumpcji są impulsywne i racjonalizowane jako forma „rekompensaty za codzienne trudy”, a planowanie budżetu następuje co najwyżej „z dnia na dzień” (Oliwa-Ciesielska, 2013). Wszystko to odbywa się w poczuciu braku kontroli nad własną sytuacją. Przeważnie to kobiety odpowiadają za gospodarowanie zasobami i decyzje konsumpcyjne, jednocześnie przy tym nadzwyczaj efektywnie gospodarując skromnymi zasobami i poświęcając przy tym swoje potrzeby dla dobra pozostałych członków rodziny (Potoczna i Warzywoda-Kruszyńska, 2009; Oliwa-Ciesielska 2013)<sup>4</sup>. W gospodarstwie dochody są niestabilne, a ich źródła zróżnicowane: od prac dodatkowych, sezonowych i wyprzedawania sprzętów (głównie mężczyźni), po pożyczki czy korzystanie ze świadczeń socjalnych (głównie kobiety). W tym modelu „przetrwania” nie ma jednak miejsca na planowanie czy oszczędzenie z tego powodu, że z perspektywy codziennego doświadczania nie ma to większego sensu: pieniędzy jest bardzo mało, pojawiają się zazwyczaj nieregularnie i starczą zwykle na pokrycie bieżących potrzeb. W koncepcję subkultury ubóstwa wkomponowana jest zatem pewna logika decyzji – podejmowane w gospodarstwach strategię wydają się adekwatne do trudnej sytuacji. Z czasem strategię przetrwania podlegają rytualizacji, a wykreowane wzory zachowania przekazywane potomstwu w procesie socjalizacji. To oznacza, że dla kolejnego pokolenia stają się nie tylko „naturalnym”, ale jawiącym się jako „jedyny dostępny” sposób na życie (Oliwa-Ciesielska, 2013).

Pytanie jednak, co się dzieje, kiedy gospodarstwo się bogaci i zmienia się kontekst społeczny, który otwiera drogę do konsumpcji? Jak zmienia się sposób zachowania jednostek i jakie strategie przyjmują gospodarstwa domowe? Badania wskazują na to, że wzorce zarządzania pieniędzmi w gospodarstwach domowych są dziedziczone i zjawisko to jest silniejsze dla „tradycyjnego” modelu rodziny, charakterystycznego dla gospodarstw domowych o niskich dochodach, w którym to kobieta bierze na siebie ciężar budżetowania, a mężczyzna ogranicza się do roli tzw. *breadwinnera* (Pahl, 1989; Vogler, 1998). Powielanie wzorców dotyczy nie tylko ról, ale także sposobów budżetowania i finansowych nawyków, np. liczenia pieniędzy, tworzenia list zakupów, sposobów odkładania oszczędności, wydzielania kieszonkowego itp. (Kempson i in. 1994).

Okazuje się, że w gospodarstwach o niskich dochodach planowanie budżetu domowego jest częstsze niż wśród zamożnych gospodarstwach, ale dotyczy to wyłącznie wydatków codziennych, zaspokajających potrzeby członków gospodarstwa, a dokonywane jest raczej przez kobiety niż mężczyzn (Antonides, de Groot i Raaij, 2011). Osoby z grup o niższych dochodach są za to mniej skłonne do długoterminowego planowania, oszczędzania czy inwestowania (Matul, 2010), przy czym wskazuje się na powiązanie tego zjawiska z wyniesionym z domu doświadczeniem. Badania pokazują, że osoby wychowane w gospodarstwach o niskich dochodach nie miały w przeszłości możliwości „eksperymentowania” pieniędzmi, w przeciwieństwie do ich bogatszych rówieśników, co przekłada się na brak przekonania do wiedzy specjalistycznej w zakresie finansów i polegania głównie na radach najbliższych (rodziny i przyjaciół) (Lusardi, 2008).

Nawet jeżeli wyjdziemy poza ograniczenia stawiane przez doświadczenia wyniesione z domu, to świat konsumpcji nie ułatwia osobom ubogim zadania. Współczesny marketing nie tylko umiejętnie kreuje postawy i wartości konsumentów, ale też wykorzystuje wiedzę psychologiczną w celu eksploatacji popełnianych błędów poznawczych (Giza-Poleszczuk, 2017). Agresywny marketing często prowadzi do upośledzenia kontroli nad konsumpcją i zwiększa ryzyko popadania w finansowe tarapaty (Mendel, 2005), co powoduje, że zmiana w kierunku bardziej refleksyjnego zarządzania budżetem staje się jeszcze trudniejsza.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że o zmianę ekonomicznych zachowań jest trudno, a „zdrowy rozsądek” to trochę zbyt mało, aby sprawnie unikać wszelkich pułapek, które czyhają na osoby doświadczające ubóstwa w społeczeństwie konsumpcyjnym. Pytanie jest zatem takie, czy można coś z tym zrobić i czy edukacja finansowa może być tym remedium?

## **O EDUKACJI FINANSOWEJ JAKO PANACEUM NA PROBLEMY GOSPODAROWANIA BUDŻETEM**

W artykule odwołuję się do koncepcji edukacji finansowej, która ma prowadzić do rozwoju kompetencji finansowych (z ang. *financial capabilities*) definiowanych jako „wiedza, postawy i umiejętności potrzebne do zarządzania zasobami w danych warunkach

społeczno-ekonomicznych w sposób umożliwiający podejmowanie korzystnych decyzji finansowych i dokonywanie wyborów konsumpcyjnych realizujących potrzeby podmiotu” (The World Bank, 2013, s. 7, tłum. własne). Program edukacji finansowej w takim wydaniu uwzględnia działania zmierzające do poprawy praktyki gospodarowania budżetem domowym, przy czym uwzględnia nie tylko przekaz wiedzy o rynku i umiejętności poruszania się w świecie konsumpcji, ale też kształtowanie postaw odpowiedzialnego konsumenta. Odpowiedź na pytanie, czy taka edukacja finansowa to remedium na problemy gospodarowania budżetem domowym, zdaniem autora, nie wymaga dyskusji – bo nie jest takim panaceum.

Po pierwsze, edukacja finansowa nie jest remedium dlatego, że jej efekty nie dają jednoznacznych rezultatów i rzadko prowadzą do poprawy jakości decyzji finansowych. Konkluzje z metaanalizy programów edukacji finansowej wskazują, że nie prowadzi ona do trwałych zmian w sposobach podejmowania decyzji finansowych. Jednym z wyjaśnień tego stanu jest to, że edukowanie zazwyczaj jest „nie w porę”, zbyt późno, aby mogło realnie zmienić zachowania (Fernandes i in., 2014). Co więcej, efekty edukacji finansowej w mniejszym stopniu są widoczne wśród osób o niższych dochodach, szczególnie w krajach o mocno ograniczonych usługach publicznych (Kaiser i Menkhoff, 2017).

Po drugie, programy edukacji finansowej nie tylko nie prowadzą do poprawy decyzji i jakości życia, ale stają się częścią procesu responsybilizacji (uodpowiedzialniania), tj. przesuwania odpowiedzialności za realizację polityki społecznej z poziomu państwa na poziom jednostki lub rodziny (Lazarus, 2016; Maman i Rosenhek, 2019). Na przykład w działaniach na rzecz zwiększania zdolności finansowych beneficjentów dostrzega się sposób na rozwiązanie problemów zadłużenia gospodarstw domowych po kryzysie z 2008 r. (Engelbrecht, 2009) czy możliwość zabezpieczenia finansowej przyszłości w sytuacji postępującej niewydolności systemów emerytalnych (Lusardi i Mitchell 2006). W takiej perspektywie edukacja finansowa bierze za cel „pozytywną adaptację” gospodarstwa do kryzysowej sytuacji i uczy umiejętności przekładania codziennych „trudów” na „zwycięstwa” (Garrett, 2017). Badania wskazują jednak, że takie działania nie mają większego wpływu na poprawę warunków życia w gospodarstwach i nie budują ich „odporności” (Dagdeviren i Donoghue 2019), a jeżeli jakiś wpływ mają, to głównie taki, że uczą, jak znosić porażkę (Clarke, 2015).

Po trzecie, historia przedsięwzięcia finansowego edukowania osób doświadczających ubóstwa pokazuje, że miały one charakter moralizatorski i nie służyły poprawie jako takich kompetencji, ale miały na celu przede wszystkim transfer wartości i nawyków charakteryzujących klasę średnią. Wsparcie w zakresie gospodarowania budżetem domowym było elementem pracy socjalnej praktycznie od początków jej istnienia (Stuart, 2016). Poradnictwo w tym zakresie było jednak podyktowane przesłankami moralnymi, jak np. w USA wyrazem troski o dopasowanie konsumenckich zwyczajów migrantów do tamtejszych standardów (Ho-

rowitz, 1985; Himmelfarb, 1994), ochroną przed demoralizującym zachowaniem samych beneficjentów czy też troską o niemarnowanie publicznych pieniędzy (Zelizer, 2017). Współcześnie sytuacja nie uległa większej zmianie. Badania nad oceną zachowań ekonomicznych beneficjentów przez pracowników socjalnych w Portugalii wskazały na rozbieżne między nimi a ich podopiecznymi „standardy” definiowania tego, czym jest dobre budżetowanie i odpowiedzialna konsumpcja (Rodrigues, Sousa i Alarcão, 2016). Prowadziło to do wywierania większej presji na racjonalizację budżetu według norm wyznaczanych przez pracowników, jednak niekoniecznie prowadzących do bardziej korzystnych decyzji finansowych dla gospodarstwa. Badania nad praktykami polskich pracowników pomocy społecznej również wskazują na to, że są oni skłonni oceniać budżety beneficjentów przez pryzmat swoich doświadczeń (Trochymiak, 2020). Jednak kryteria te niekoniecznie przystają do rzeczywistości beneficjentów, a próby ich „wpajania” rzadko kończą się sukcesem.

Różnica między przeszłą a współczesną edukacją finansową jest taka, że obecnie próbuje się ją „obiektywizować”, definiując jako działanie na rzecz poprawy jakości kapitału ludzkiego. Próby te mają uboczny skutek – sugerują, że zachowania ekonomiczne i sposoby posługiwania się pieniędzmi są pozbawione jakiegokolwiek zakorzenienia w wartościach i postawach, a ich zmiana to kwestia „technicznej umiejętności”. W tym zakresie socjologowie odczarowali ten obszar życia codziennego, udowadniając, m.in., że sposoby wydawania pieniędzy w dużej mierze zależą od symbolicznego znaczenia źródeł ich pozyskania (Zelizer, 2017), a wymiana ekonomiczna nigdy nie jest „bezosobowa”. Jej charakter zależy od relacji, w jakiej się znajdujemy i dokonujemy wyborów w ramach pewnego porządku wartości i norm (Wherry, 2017). Kwestia postaw i wartości to rzecz wymagająca gruntownych działań i wysiłków. Dlatego można się spodziewać, że wysiłki nauczania „ubogiego”, jak ma używać kalkulatora budżetu czy analizować dostępne decyzje kredytowe raczej nie przyniosą efektów takich, jakie mogłyby przynieść dla innych grup społecznych. Zmiana wymagałaby raczej długotrwałej pracy, będącej częścią pakietu działań ukierunkowanych na zmianę postaw i sposobów myślenia o świecie.

Wniosek jest zatem taki, że po edukacji finansowej raczej nie powinniśmy się spodziewać zbyt dużo. Nie zastąpi bowiem szeregu działań państwa, związanych z budową infrastruktury zabezpieczenia socjalnego. Nie sprawdzi się też jako metoda resocjalizacji, która doprowadzi do zmiany w kierunku „odpowiedzialnego konsumenta”. Nie oznacza to jednak, że pomysł edukacji finansowej jest całkowicie pozbawiony sensu. Autorzy przywoływanego wcześniej badania twierdzą, że znacznie lepsze efekty odnosiły działania, które adresowane było w kontekście konkretnych decyzji finansowych (Fernandes i in., 2014). Działalność instytucji ukierunkowanych na indywidualne rozwiązanie problemów finansowych, a nie na zmianę postaw zdaje się przynosić efekty. Na przykład działająca w Irlandii agencja Money and Budgeting Service Advisory (MABS)<sup>5</sup> prowadzi indywidualną pracę z klientem w zakresie roz-

wiązania konkretnego problemu finansowego, która ma często charakter prewencyjny, m.in. zapobiega wpadnięciu w spiralę długów, eksmisjom czy problemom psychicznym. Takie działanie okazuje się mieć wymierne efekty.<sup>6</sup> Ponadto w USA spopularyzowano nawet podejście tzw. finansowej pracy socjalnej, która łączy aspekty pracy terapeutycznej ze środowiskową, nastawioną na działania prewencyjne i zapobieganie negatywnym zjawiskom związanym z podejmowaniem decyzji finansowych (Wolfsohn i Michaeli, 2014). Czy można zatem aplikować podobne działania w kontekście polskiej pomocy społecznej? Jakie ograniczenia i problemy są z tym związane?

## **CELE I REALIZACJA DZIAŁANIA PRACA SOCJALNA: TRENING BUDŻETOWY**

Celem prowadzonego działania „Praca socjalna – trening budżetowy” w ramach projektu „Potencjały – nowe formy kapitału społecznego w gminie miejskiej Przasnysz” była zmiana wzorców mentalnych. Miała ona doprowadzić do poprawy gospodarowania zasobami finansowymi w rodzinach, w których toczą się procesy dziedziczenia ubóstwa, a także posłużyć do równoważenia budżetów gospodarstw domowych i do unikania niebezpieczeństw towarzyszących zaspokajaniu codziennych potrzeb. Działanie było testowane wśród dziesięciu rodzin biorących udział w projekcie i objęło proces diagnozy sytuacji budżetowej z pomocą dzienniczka budżetowego, warsztaty treningu budżetowego oraz indywidualne wsparcie asystenta rodziny i pracownika socjalnego w zakresie poprawy kompetencji finansowych.

### **Diagnoza stanu domowych finansów**

W procesie diagnozy każdy z członków rodziny uczestnika miał za zadanie przez siedem dni monitorować wydatki i uzupełniać dzienniczek budżetowy. Wypełniony dzienniczek był następnie omawiany podczas spotkania badacza i asystenta rodziny z dorosłą osobą w gospodarstwie (głównie kobiety) lub parą. Podczas spotkania prowadzono wywiad dotyczący, m.in. źródeł dochodów, częstotliwości i sposobów robienia zakupów, relacji finansowych z dziećmi i między domownikami (m.in. sprzeczki, konflikty na tle finansowym), obowiązków domowych członków gospodarstwa i sposobów zarządzania pieniędzmi.

### **Charakterystyka sposobu gospodarowania finansami przez uczestników projektu**

Rodziny biorące udział w działaniu nie należały do grupy znajdującej się pograniczu skrajnego ubóstwa.<sup>7</sup> Członkowie gospodarstw nie deklarowali także trudności czy zagrożeń dla bezpieczeństwa finansowego wynikających z niedostatecznych dochodów. Przegląd dzienniczek budżetowych wykazał, że rodzinom nie brakowało pieniędzy na produkty codziennego użytku czy opłaty. W niektórych rodzinach udało się poczynić, w roku poprzedzającym badanie, „większe” inwestycje,

tj. zakup działki, samochodu, sprzętu AGD czy mebli, chociaż wiązały się one z zaciągnięciem zobowiązań finansowych.

Wydatki w rodzinach nie odbiegały znacząco od wydatków przeciętnego konsumenta.<sup>8</sup> Jeżeli chodzi o strukturę, niektóre kategorie wydatków zwróciły większą uwagę. W większości rodzin opłaty mieszkaniowe oraz rachunki stanowiły stosunkowo nieduży odsetek całości wydatków, co wynikało z obniżonych czynszów z tytułu zamieszkiwania w lokalu socjalnym. Uwagę przykuła także kategoria wydatków na dzieci, gdzie przynajmniej w 4 gospodarstwach kwoty te stanowiły co najmniej połowę tygodniowego budżetu. W kategorii tej mieściły się artykuły pierwszej potrzeby, ubrania czy artykuły szkolne, ale też pieniądze dawane dzieciom „na jedzenie” czy zabawki.

Źródła dochodów rodzin były zróżnicowane. W każdym gospodarstwie obecne były transfery socjalne, tj. 500+, dodatki mieszkaniowe, alimenty (lub wypłaty z funduszu alimentacyjnego) oraz świadczenia z pomocy społecznej. Te ostatnie, z wyjątkiem jednego przypadku zasiłku stałego oraz świadczenia pielęgnacyjnego, stanowiły nieregularną pomoc udzielaną raz na jakiś czas w postaci zasiłku celowego (jednorazowo) lub zasiłku okresowego (wypłacany przez 3 miesiące). W większości gospodarstw dochody stanowiła również praca, przeważnie nierejestrowana, sezonowa i nisko opłacana. Dochody ze świadczeń zazwyczaj nie wystarczały na utrzymanie stabilnego poziomu konsumpcji, co w efekcie oznaczało, że w ciągu roku występowały okresy, w których utrzymanie bilansu budżetu domowego było trudniejsze.

We wszystkich rodzinach przeważał podział obowiązków, w którym jeden z partnerów, najczęściej kobieta, przejmował ciężar obowiązków w gospodarstwie domowym. W związku z tym to kobiety dysponowały większą częścią dochodów: w pełni kontrolowały przychody pochodzące ze świadczeń socjalnych oraz po części przychody przekazywane przez partnerów. Na tle podziału obowiązków związanych z gospodarowaniem budżetem nie odnotowano konfliktów między partnerami. Partnerzy uzgadniali swoje obowiązki w zakresie budżetowania. Mężczyźni nie pozostawiali całkowicie bierni: opłacali rachunki, ale też wspomagali partnerki w codziennych zakupach.

Żadna z rodzin przed przystąpieniem do projektu nie monitorowała wydatków ani nie planowała budżetu domowego, tj. dochód nie podlegał kategoryzacji na wydatki. Dominowało raczej podejście „wspólnej puli”, z której czerpano, aby pokryć wszystkie wydatki, jakie pojawiały się w gospodarstwie. Z puli tej opłacano zarówno rachunki, żywność, lekarstwa, ubrania i kosmetyki oraz inne, jednorazowe wydatki. Wymagało to przez osoby zarządzające budżetem pamiętania o potrzebach wszystkich członków i prowadzenie kalkulacji w taki sposób, aby na wszystko starczyło. Taki sposób zarządzania budżetem sprawdzał się w czasach stabilnego dochodu. Rodziny sprawnie zaspokajały potrzeby, a nawet pozwalały sobie na zakupy na raty, np. sprzęt AGD czy elektronikę. Dla większości rodzin priorytety były jasno ustalone: pierwszeństwo mają opłaty mieszkaniowe i rachunki (uiszczane nie-

mal natychmiast po przyplywie gotówki) oraz żywność i potrzeby dzieci. Potrzeby osobiste dorosłych były dal- szym priorytetem, a oszczędności były na ostatnim miejscu.

Operowanie domowym budżetem było oparte na intuicji i doświadczeniu uczestników. Część z nich wskazywała, że umiejętności gospodarowania na- uczyła się w domu rodzinnym, gdzie zazwyczaj pa- nowała trudna sytuacja materialna. Wzorce te obej- mowały, m.in. priorytetowe traktowanie potrzeb dzieci i ich wyżywienia przy jednoczesnej skłonności do poświęcania potrzeb dorosłych czy niechęć do po- zyczania pieniędzy. Wzorce te były powielane przez uczestników. Niektóre z osób dorosłych, mimo po- siadania możliwości finansowych wyrażały niechęć do wydatków „na siebie” (w szczególności kobiety) – deklarowali, że pieniądze te lepiej spożytkować na potrzeby dzieci.

Uczestnicy podkreślali, że mają trudności z kon- trolowaniem wydatków na dzieci. Podczas rozmów niektórzy wskazywali, że doświadczają silnych wyrzu- tów sumienia w sytuacji, kiedy wydają pieniądze „na siebie”, a także wtedy, kiedy mają odmówić prośbie dziecka. Po pierwsze, emocjonalna rekompensata wydatków prowadziła do problemu uznania swoich potrzeb (w tym inwestycji w kompetencje, np.: ukoń- czenie kursu prawa jazdy czy szkoły dla dorosłych) za „nieistotne” wobec potrzeb dzieci. Po drugie, ku- powane dzieciom produkty często były wyłącznie spełnieniem impulsywnych „zachcianek”. Rodzice nie byli zdolni do utrzymywania dyscypliny finansowej, co może w przyszłości prowadzić do rozwinięcia w dzie- ciach postawy „afektywnego konsumenta”. Po trzecie, wydawanie pieniędzy na dzieci pod wpływem afektu powodowało znaczne obciążenie budżetowe. Na przy- kład, w jednym z gospodarstw była mowa o „świętecz- nej gorączce”, gdzie koszt prezentów dla dzieci pokrył ponad 3/4 wysokości miesięcznego budżetu. W innym z gospodarstw, na potrzeby dziecka zaciągnięta zo- stała niekorzystna pożyczka, która zdestabilizowała budżet w kolejnych miesiącach.

Rodziny miały większe trudności z utrzymaniem bilansu budżetu domowego w okresach zwiększonych potrzeb w gospodarstwie (np. okresy świąteczne), gdy pojawiały się niespodziewane wydatki, lub gdy do- chód okazywał się niższy niż przewidywano. W takich okresach radzono sobie albo poprzez poszukiwanie dodatkowego dochodu, tj. pożyczki (od rodziny, zna- jomych), finansowa pomoc ośrodka, wyprzedawanie produktów, albo cięcie obecnych wydatków. Działania te miały charakter doraźny. Pomimo tego, że uczestnicy w przeszłości często przechodzili przez takie sytuacje, nie podejmowali działań prewencyjnych, np. nie budo- wali „poduszki bezpieczeństwa” finansowego. Wśród rodzin dominowało przekonanie, że dostępne im środki są wystarczające na zaspokojenie ich potrzeb, ale jed- nocześnie niepozwalające na systematyczne oszczę- dzanie. Tym samym w sytuacji zwiększonych wydatków w danej kategorii „intuicja” podpowiadała rozwiązania, które jawiły się jako dostępne w danej chwili, np. po- pożyczki, raty, zasiłki lub ograniczanie wydatków na po- trzeby dorosłych.

## Wsparcie w zakresie organizacji domowych finansów

Etap wsparcia rodzin w organizacji domowego budżetu poprzedzony był warsztatami dla pracow- ników socjalnych oraz asystentów rodziny, podczas których omówiono zagadnienia z zakresu finansowej pracy socjalnej, metod diagnozowania rodzin pod kątem problemów finansowych oraz technik pracy, w tym wykorzystania narzędzi powstałych na potrzeby projektu (dzienniczek budżetowy oraz symulator bud- żetu).

Wsparcie realizowane było poprzez opracowanie indywidualnych planów. Plany te zostały przygotowane wspólnie przez opiekuna merytorycznego działania oraz pracowników socjalnych w oparciu o wcześniej dokonane diagnozy. Ostatecznie plany zawierały takie cele i środki oddziaływania, jak:

- budowa zdrowej relacji finansowej z dziećmi po- przez wydzielenie kieszonkowego i ograniczenie zaku- pów „spontanicznych” w zakresie potrzeb dzieci;
- inwestowanie w kompetencje i szanse osoby na rynku pracy, poprzez oszczędzanie na cele eduka- cyjne;
- zabezpieczenie zdolności finansowej w gospodarstwie poprzez zaplanowanie spłaty zadłużenia;
- poprawa bilansu budżetu poprzez naukę pla- nowania budżetu, oszczędzania na wybranych produk- tach i odkładanie pieniędzy.

Pracownicy socjalni oraz asystenci rodziny po od- powiednim przygotowaniu i instruktażu dotyczącym ko- rzystania z narzędzi wspierających działanie omawiali plany działania z uczestnikami, pomagali zaplanować miesięczny budżet, a także monitorowali na bieżąco postępy w tym zakresie. Ponadto uczestnicy projektu uczestniczyli w warsztacie poświęconym zagadnie- niom treningu budżetowego, którego program objął, m.in. problematykę zaciągania i spłacania zobowiązań, koncepcję planowania budżetu i relacji finansowych z dziećmi.

## Rezultaty działania

Pierwsze rezultaty działania były widoczne po eta- pie wypełniania dzienniczek budżetowych. Uczest- nicy podczas tego procesu uświadomili sobie skalę codziennych wydatków w zakresie określonych pro- duktów. Niektórzy z nich podczas rozmów diagnozu- jących zadeklarowali, że zaczęli na własną rękę szukać oszczędności, m.in. na produktach spożywczych. Sam proces monitorowana wydatków uczestnicy ocenili jako proces warty wdrożenia na stałe do gospodarstwa domowego. Część uczestników próbowała to zrobić, aczkolwiek z czasem przerwała z uwagi na bieżące sprawy, które „wybiły ich z rytmu”.

Indywidualne plany udało się wdrożyć jedynie w części gospodarstw. Pandemia COVID-19 uniemoż- liwiła bowiem bieżące spotkanie się uczestnikami, co z kolei przełożyło się na dynamikę projektu i zde- motywowało rodziny do dalszego działania. W tych rodzinach, które wdrożyły plany działania, cele udało się osiągnąć jedynie częściowo. Rodziny, które próbo- wały wdrażać kieszonkowe szybko rezygnowały z tego

pomysłu pod wpływem „nacisków” samych dzieci. Planowanie z uwzględnieniem oszczędności udało się w jednym gospodarstwie (oszczędności związane z inwestycjami w kompetencje osoby dorosłej), natomiast w innym zostało porzucone z powodu pojawienia się obowiązków spłaty zadłużenia.

Uczestnicy bardzo pozytywnie ocenili też udział w warsztacie, który, jak deklarowano „uświadomił im” problemy związane m.in. z zakupami na raty, pożyczkami czy problemem budowania relacji finansowych z dziećmi.

## WNIOSKI I REKOMENDACJE

Doświadczenie z testowania działania Praca socjalna: trening budżetowy w projekcie „Potencjały – nowe formy kapitału społecznego w gminie miejskiej Przasnysz” wskazuje na to, że edukacja finansowa beneficjenta pomocy społecznej to działanie, które jest warte umieszczenia w katalogu działań prowadzonych przez ośrodki pomocy społecznej. Wartość dodana z takich działań leży nie tylko w budowaniu „świadomości konsumenckiej” beneficjentów, ale także porządkowaniu relacji finansowych z innymi członkami rodziny, w tym przede wszystkim z dziećmi, czy zarządzaniu kryzysowymi momentami, niezwykle ważnymi dla utrzymania płynności finansowej w gospodarstwie.

Jeżeli chodzi o zmianę nawyków, prowadzone w pomocy społecznej działania w zakresie edukacji finansowej wydają się mieć mocno ograniczony wpływ. Przede wszystkim, jak słusznie zauważyli pracownicy socjalni oraz asystenci rodziny, uczenie sposobów gospodarowania finansami może przynieść efekty dopiero wtedy, kiedy zostaną rozwiązane bieżące problemy zagrażające stabilnemu funkcjonowaniu gospodarstwa. Mimo znacznej poprawy sytuacji dochodowej finansów beneficjentów pomocy często są niestabilne – zwłaszcza wtedy, kiedy mamy do czynienia z trudniejszymi okresami w roku (święta), brakiem możliwości dorobku, zwiększonymi wydatkami czy zadłużeniem. Do tego dochodzi jednak cała masa innych problemów, m.in. związanych ze zjawiskiem przemocy, zaburzeniami psychicznymi, czy problemami opiekuńczo-wychowawczymi. Wszystkie te problemy stwarzają niekorzystny kontekst do pracy nad nawykami finansowymi beneficjentów i wymagają podjęcia interwencji, które ustabilizowałyby funkcjonowanie gospodarstwa.

Pytanie, na ile ośrodki pomocy społecznej są przygotowane i czy w ogóle powinny działać na rzecz poprawy decyzji finansowych w gospodarstwach beneficjentów. Odpowiedź na pierwsze pytanie jest pozytywna: zmiany w pomocy społecznej, tj. wprowadzenie centrów usług społecznych oraz wydzielanie działów tzw. pogłębionej pracy socjalnej sprzyjają temu, aby pracownik socjalny/asystent rodziny pracował z beneficjentem indywidualnie, częściej i przez dłuższy okres. To sprzyja bieżącemu monitorowaniu sytuacji gospodarstwa, dzięki czemu pracownicy pomocy społecznej mogą rozpoznawać nawyki i momenty „tunelowania” oraz reagować w celu zapobie-

żenia niewłaściwym decyzjom. Praca nad finansami w gospodarstwie wymagałaby jednak nie tyle ustanowienia dedykowanych narzędzi pracy socjalnej, ale odpowiedniego przygotowania merytorycznego pracowników socjalnych i asystentów rodziny. W tym zakresie nie chodzi jedynie o wiedzę związaną z technikami prowadzenia edukacji finansowej, ale przede wszystkim o budowanie dyspozycji do właściwego rozpoznawania źródeł problemów finansowych. Pracownicy biorący udział w projekcie podczas warsztatów przyznali, że niektóre problemy zaczęto interpretować „na nowo”, co sprzyjało pogłębianiu wiedzy na temat problemów finansowych rodzin.

Zmiany w pomocy społecznej, które dążą do rozdzielania pracy socjalnej od udzielania pomocy finansowej pomagają też budować zaufanie między pracownikami a beneficjentami. Warunek ten jest konieczny w przypadku pracy nad finansami rodziny, która pozostaje jedną z najbardziej intymnych sfer życia codziennego. Dlatego też pracownicy biorący udział w projekcie podkreślali, że diagnoza finansów nie może być prowadzona z nowym beneficjentem i wymaga najpierw pracy nad budowaniem relacji.

Należy jednak mieć na uwadze, że ośrodki pomocy społecznej i pracownicy socjalni oraz asystenci rodziny są cały czas nadmiernie obciążeni pracą i liczbą obowiązków. Nie należałoby zatem oczekiwać od ośrodków pomocy społecznej uczynienia z pracowników ekspertów od edukacji finansowej. Niektóre z problemów finansowych, tj. przemoc ekonomiczna, mają charakter wymagający prowadzenia długofalowej terapii, inne z kolei, tj. zadłużenia, wymagają działań na polu instytucjonalnym. Pracownicy pomocy społecznej powinni reagować na takie problemy i pomagać beneficjentom w ich rozwiązaniu, jednak nie zastąpią całego szeregu wyspecjalizowanych w tym celu instytucji. Innymi słowy, pomoc w rozwiązywaniu finansowych problemów Polaków oraz edukacja finansowa powinna mieć charakter systemowy, a pomoc społeczna może przybrać charakter działań doradczych, prewencyjnych czy doraźnych interwencji w kryzysowych sytuacjach.

## PRZYPISY/NOTES

- <sup>1</sup> W przypadku ubóstwa skrajnego trend spadkowy nie był stały: w porównaniu do 2019 r. stopa ubóstwa skrajnego dla rodzin z co najmniej jednym dzieckiem wzrosła o 1,4 pp.
- <sup>2</sup> Dane Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pochodzące ze sprawozdań MPIPS 03.
- <sup>3</sup> Widoczny jest tu wpływ klasycznej ekonomii i sposobu postrzegania cyklu życia gospodarstwa przez ekonomistów, np. Garego Beckera (1991).
- <sup>4</sup> Na przykład produkty w gospodarstwie nie były marnowane, wykazywano kreatywność w zakresie organizacji i naprawy sprzętów, a każdy wydatek skrupulatnie kalkulowano. Prawdziwa efektywność gospodarowania objawiała się w zakresie przygotowania i spożywania posiłków, gdzie produkty wykorzystywano praktycznie bez pozostawiania jakichkolwiek resztek.
- <sup>5</sup> W 2019 r. autor miał przyjemność przebywać w biurach MABS podczas wizyty studyjnej. Strona MABS dostępna w: <https://mabs.ie/>.
- <sup>6</sup> Jednym z poważniejszych zjawisk i dosyć powszechnym, na które wskazywali pracownicy MABS, są samobójstwa osób, które popadły w spiralę długów.

- <sup>7</sup> W żadnej z rodzin dochód nie był niższy niż minimum egzystencjalne wynoszące ok. 550 zł na osobę w gospodarstwie, a w większości przekraczał poziom 1000 zł.
- <sup>8</sup> Punktem odniesienia były miesięczne wydatki na osobę w gospodarstwie w 2020 r. wg metodologii GUS wynoszące 1210 zł. Wydatki w gospodarstwach domowych uczestników oscyływały wokół tej granicy.

## BIBLIOGRAFIA/REFERENCES

- Antonides, G., de Groot, I., Raaij, W., 2011. Mental budgeting and the management of household finance. *Journal of Economic Psychology*, No. 32, pp. 546–555.
- Becker, G.S., 1991. *A Treatise on the Family*. Enlarged Edition. London: Harvard University Press.
- Clarke, C., 2015. Learning to Fail: Resilience and the empty promise of financial literacy education. *Consumption Markets and Culture*, Vol. 18, No. 3, pp. 257–276.
- Dagdeviren, H., Donoghue, M., 2019. Resilience, Agency and Coping with Hardship: Evidence from Europe during the Great Recession. *Journal of Social Policy*, Vol. 48, No. 1, pp. 205–215.
- Engelbrecht, L., 2009. Indebtedness of Financially Vulnerable Households: What do social workers do? *Social Work*, Vol. 45, No. 2, pp. 111–127.
- Fernandes, D., Lynch, J., Netemeyer, R., 2014. Financial Literacy, Financial Education, and Downstream Financial Behaviors. *Management Science*. Dostępny w: <https://ssrn.com/abstract=2333898> [Dostęp: 19.12.2021].
- Fry, Ch.E., Langley, K., Shelton, K.H., 2017. A Systematic Review of Cognitive Functioning Among Young People who Have Experienced Homelessness, Foster Care, or Poverty. *Child Neuropsychology*, Vol. 23, No. 8, pp. 907–934.
- Garrett, P.M., 2017. *Welfare Words. Critical Social Work & Social Policy*. Sage Publications.
- Giza-Poleszczuk, A., 2017. *Uczeń czarnoksiężnika, czyli społeczna historia marketingu*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Golinowska, S., 2020. On the Modernization of Poverty. Evolution of the Phenomenon. *Social Policy Issues*, Vol. 51, pp. 19–34. Dostępny w: <https://doi.org/10.31971/paps/131165> [Dostęp: 19.12.2021].
- Himmelfarb, G., 1994. *The De-Moralization of Society. From Victorian Values to Modern Values*. New York: Knopf.
- Horowitz, D., 1985. Frugality or Comfort: Middle-class styles of life in the early twentieth century. *American Quarterly*, Vol. 37, No. 2, pp. 239–259.
- Jędrzejczak, A., Pekasiewicz, D. 2020. Changes in Income Distribution for Different Family Types in Poland. *Int Adv Econ Res*, Vol. 26, pp. 135–146. Dostępny w: <https://doi.org/10.1007/s11294-020-09785-1> [Dostęp: 19.12.2021].
- Kaiser, T., Menkhoff, L., 2017. Does Financial Education Impact Financial Literacy and Financial Behavior, and If So, When? *Policy Research Working Paper*; No. 8161. Washington: World Bank, Washington. Dostępny w: <https://openknowledge.worldbank.org/handle/10986/27968> [Dostęp: 19.12.2021].
- Kempson, E., Bryson, A., Rowlingson, K., 1994. *Hard Times? How Poor Families Make Ends Meet*. Londyn: Policy Studies Institute.
- Lazarus, J., 2016. The Issue of Financial Literacy: Low finance between risk and morality. *Economic Sociology: the European electronic newsletter*, Vol. 17, No. 3, pp. 27–34.
- Lister, R., 2004. Bieda. Tłum. A. Stanaszek. Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Lusardi, A., 2008. Household Saving Behavior: The role of financial literacy, information, and financial education programs. *Discussion Paper* 2008–009. Dostępny w: <http://arnouvt.nl/show.cgi?fid=75920> [Dostęp: 16.02.2017].
- Lusardi, A., Mitchell, O.S., 2006. Financial Literacy and Retirement Preparedness: Evidence and implications for financial education programs. *Michigan Retirement Research Center Working Paper* 144. Michigan: University of Michigan.
- Małecka-Tepicht, B., 2020. 500+, warunkowość i postawy klientów pomocy społecznej. W: P. Poławski, red. *Warunkowość i kontraktualizm w pomocy społecznej. Lokalne zróżnicowania i społeczne konsekwencje*. Warszawa: IPISS.
- Maman, D., Rosenhek, Z., 2019. Responsibility, Planning and Risk Management: Moralizing everyday finance. Dostępny w: <https://doi.org/10.1111/1468-4446.12698> [Dostęp: 19.12.2021].
- Mani, A., Mullainathan, S., Shafir, E., Zhao J., 2013. Poverty Impedes Cognitive Function. *Science*, No. 6149, pp. 976–980.
- Matul, M., 2010. *Financial Behaviours and Vulnerability to Poverty in a Transition Context*. Dostępny w: <https://www.european-microfinance.org/publication/financial-behaviours-and-vulnerability-poverty-transition-context> [Dostęp: 19.12.2021].
- Mendel, D., 2005. *Double Jeopardy: Why the poor pay more*. Baltimore: The Annie E. Casey Foundation.
- Mullainathan, S., Shafir, E., 2013. *Scarcity: Why having too little means so much*. Nowy Jork.
- Olcoń-Kubicka, M., 2016. Oznaczanie i liczenie domowych pieniędzy. *Studia Socjologiczne*. Vol. 3. pp. 51–77.
- Oliwa-Ciesielska M., 2013. *W poszukiwaniu kultury ubóstwa*, Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Pahl, J., 1989. *Money & Marriage*. Londyn: Macmillan.
- Potoczna, M., Warzywoda-Kruszyńska, W., 2009. *Kobiety z łożdzkich enklaw biedy. Bieda w cyklu życia i międzypokoleniowym przekazie*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Rodrigues, S., Sousa, L., Alarcão, M., 2015. Financial Management in Long-term Low Income Households: Comparing perspectives of professionals and families in Portugal. *European Journal of Social Work*, Vol. 19, No. 6, pp. 977–991.
- Sprawozdanie MPIPS-03 za 2015 oraz 2020 r. Dostępny w: <https://www.gov.pl/web/rodzina/statystyki-pomocy-spoolecznej> [Dostęp: 29.11.2021].
- Stuart, P.H., 2016. Financial Capability in Early Social Work Practice: Lessons for today. *Social Work*, Vol. 61, No. 4, pp. 297–304.
- Thaler, R., 2018. *Zachowania niepoprawne. Tworzenie ekonomii behawioralnej*. Tłum. J. Konieczny. Poznań: Media Rodzina.
- The World Bank, 2013. *Making Sense of Financial Capability Surveys around the World. A Review of Existing Financial Capability and Literacy Measurement Instruments*.
- Trochymiak, M. R., 2020. Between Empowerment and Self-discipline. Money Management Training in the Practice of Social Work in Poland. *Social Policy Issues*, Vol. 51, pp. 99–118.
- Vogler, C., 1998. Money in the Household: Some underlying issues of power. *Sociological Review*, Vol. 46, No. 4, pp. 687–713.
- Warzywoda-Kruszyńska, W., Grotowska-Leder, J., 1996. *Wielkomięjska bieda w okresie transformacji*. Łódź: Instytut Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego.
- Wherry, F., 2017. How Relational Accounting Matters. W: N. Bandelj, F.F. Wherry, V.A. Zelizer, red. *Money Talks. Explaining How Money Really Works*. Princeton University Press.
- Wiśniewska, A., Musiał, M., Świecka, B., 2017. *The Program „Family 500 Plus” – Implications for Household Finance in Poland*. CBU International Conference Proceedings. Dostępny w: <https://doi.org/10.12955/cbup.v5.972> [Dostęp: 19.12.2021].
- Wolfsohn, R., Michaeli, D., 2014. Financial Social Work. *Encyclopedia of Social Work*. Dostępny w: <https://doi.org/10.1093/acrefore/9780199975839.013.923> [Dostęp: 19.12.2021].
- Zelizer, V., 2017. *Social Meaning of Money: Pin Money, Paychecks, Poor Relief and Other Currencies*. Princeton: University Press.